

Sprawa „kamienia z mikroczipem”

26 listopada 2014

Od pewnego czasu w sieci krąży historia „kamienia z chipem” znalezione go w Kraju Krasnodarskim. Widać na nim rodzaj „wzoru”, który nie pasuje do struktury geologicznej kamienia. Pojawiły się pogłoski, że jest to wtopiony w jego powierzchnię „czip” będący zgubą obcych lub pamiątką po zaginionej cywilizacji. Badacze z organizacji Kosmopoisk, w której zbiorach znajduje się kamień, poddali go ekspertyzie geologicznej...

Ta historia zaczęła się zimą 2014 r. W armawirskim oddziale grupy Kosmopoisk pojawił się Siergiej Kudrycz, który doniósł o znalezieniu kamienia z bardzo ciekawym wizerunkiem na powierzchni. Zgodnie ze słowami informatora, był w nią wtopiony... „mikroczip”. Grupa natychmiast zareagowała na te rewelacje i odwiedziła znalazcę kamienia, Aleksandra Burlickiego. Wzór rzeczywiście okazał się ciekawy i przypominał ilustrację z podręcznika do biologii przedstawiającą dzielące się chromosomy.

Znalezisko wzbudziło wiele komentarzy i hipotez – od przypadkowego ułożenia linii po dowód na istnienie w przeszłości nieznanego ludzkiej cywilizacji, która ów przedmiot wytworzyła. Pojawiła się także koncepcja, że był to prawdziwy „mikroczip” pozostawiony tu przez przybyszów z kosmosu.

By jednak nie zagubić się w hipotezach, zlecono badania geologiczne. Kamień przekazano Wadimowi Szajewskiemu z Rostowa – specjalście od geologii. Następnie został on wysłany do Wydziału Geologii i Mineralogii Nowoczerkaskiego Instytutu Politechnicznego, gdzie przebadął go kandydat nauk, Andriej Kaftanat.

Oto fragmenty sprawozdania: „Do zbadania przedstawiono gładki

spłaszczony przedmiot o rozmiarach 15 x 11 x 4,5 cm, szaro-brązowego koloru z wypolerowaną płaszczyzną. Struktura w rodzaju deutrytu, z jasnymi większymi wtopieniami (do 2 cm) odłamków. Materiał w zasadzie składa się z fragmentów szkieletów morskich lilii oraz pewnej ilości drobnych muszli okrągłej formy, rozmiarem do 1 cm. Najbardziej charakterystyczny odcisk muszli znajduje się w zagłębieniu od strony polerowania. Odłamki zatopione są w drobnoziarnistą piaszczysto-gliniastą masę (matriks) kwarcowo-węglowego składu z nieznaczną ilością łyszczyku.”

Według oświadczenia I. A. Semenuchi – kierownika ekspedycji (m. Essentuki), biorąc pod uwagę miejsce znalezienia obiektu w dorzeczu rzeki Łaba – przewidywany geochronologiczny wiek kamienia to sylur-dewon, czyli 410-450 milionów lat.

Tak więc okazało się, że wizerunek na kamieniu jest odciskiem prehistorycznych morskich lilii. Podobne znaleziska trafiały już do Kosmopoiska wcześniej i za każdym razem były one odsyłane do Muzeum Paleontologicznego. Żadne z nich nie potwierdzało hipotezy o paleokontakcie...

Autor: Siergiej Frołow

Źródło oryginalne: ufo-com.net

Źródło polskie: [Infra](#)